

USUS MAGISTER
EST OPTIMUS

ROZPRAWY PRAWNICZE OFIAROWANE
PROFESOROWI ANDRZEJOWI KUBASOWI

Usus magister est optimus
Rozprawy prawnicze ofiarowane Profesorowi Andrzejowi Kubasowi

Redaktorzy Księgi:
dr Barbara Jelonek-Jarco
mec. Rafał Kos
dr Julita Zawadzka

Wydawca: Natalia Adamczyk

Recenzja naukowa: prof. UŚ dr hab. Ewa Rott-Pietrzyk

Autor zdjęcia: Jakub Kaczmarczyk

© **Wydawnictwo C.H.Beck 2016**
Wydawnictwo C.H.Beck Sp. z o.o.
ul. Bonifraterska 17, 00-203 Warszawa

Skład i łamanie: TimPrint
Druk i oprawa: *Elpil, Siedlce*

ISBN: 978-83-255-8097-1



ISBN e-book 978-83-255-8098-8

Jurysdykcja krajowa w przypadku powództwa pośrednio poszkodowanego akcjonariusza

1. Wstęp

Przedmiotem niniejszego artykułu są kwestie procesowe związane z ustalaniem jurysdykcji krajowej w sytuacji, gdy z powództwem występuje akcjonariusz spółki, który doznał tzw. szkody pośredniej. Przy przyjęciu legitymacji czynnej takiego akcjonariusza (o czym szerzej poniżej), w sprawie z elementem transgranicznym, może pojawić się problem mający znaczenie zarówno teoretyczne, jak i praktyczne, a mianowicie wedle jakich zasad i jak rozumianych przesłanek należy ustalać jurysdykcję krajową.

2. Naprawienie tzw. szkody pośredniej w prawie polskim – uwagi ogólne

Już na wstępie zaznaczyć trzeba, że dalsze rozważania oparte będą na analizie sytuacji, w której akcjonariusz spółki ponosi szkodę związaną ze spadkiem wartości jego akcji, w wyniku zdarzenia szkodzącego skierowanego wprost i bezpośrednio przeciwko samej spółce, której akcje posiada, czyli rozważania te będą odnosiły się przede wszystkim do tzw. szkody pośredniej¹. Ramy niniejszego opracowania nie pozwalają jednak na kompleksową analizę zagadnienia „szkody pośredniej” w prawie polskim i w tym zakresie odesłać należy do istniejącej już literatury². Dla dalszej analizy konieczne jest przy tym przyjęcie tezy, że naprawieniu

¹ Posługuję się terminem „tzw. szkoda pośrednia”, gdyż używanie terminu „szkoda pośrednia” jest w doktrynie dyskusyjne. Przyjąć bowiem można, że podmiot taki nie tyle jest „pośrednio poszkodowanym”, ale poszkodowanym bezpośrednio, tyle że w inny sposób. Por. np. *A. Chłopecki*, Szkoda poniesiona przez spółkę akcyjną a szkoda poniesiona przez akcjonariuszy w świetle przepisów kodeksu spółek handlowych, PPH 2007, Nr 5, s. 12; także wyr. SA w Krakowie z 29.12.2011 r., I ACa 1132/11, niepubl., w którym SA odrzucił podział na podmioty poszkodowane „bezpośrednio” i „pośrednio”, przyjmując, że „na gruncie przepisów kodeksu cywilnego o odpowiedzialności odszkodowawczej za czyn niedozwolony brak podstaw do różnicowania szkody «bezpośredniej» i «pośredniej», jeżeli tylko zachowany jest normalny (adekwatny) związek przyczynowy między zdarzeniem sprawczym a uszczerbkiem w dobrach prawnie chronionych innej osoby”.

² Por. np. *B. Lackoroński*, Odpowiedzialność cywilna za pośrednie naruszenia dóbr, Warszawa 2013; *M. Kaliński*, Szkoda na mieniu i jej naprawienie, Warszawa 2011; *A. Chłopecki*, Szkoda, s. 11–17; *M. Kaliński*, Szkoda poniesiona przez spółkę akcyjną a szkoda poniesiona przez akcjonariusza, PPH 2007, Nr 9, s. 52 i n.; *M. Olechowski*, O relacji między szkodą poniesioną przez spółkę akcyjną a szkodą poniesioną przez akcjonariusza – polemika,

podlega nie tylko szkoda bezpośrednia, ale także tzw. szkoda pośrednia, pozostająca w normalnym związku przyczynowym z działaniem sprawcy. Pogląd taki jest obecnie prezentowany zarówno w orzecznictwie Sądu Najwyższego oraz sądów powszechnych³, jak i w literaturze przedmiotu (choć niejednolicie)⁴. W doktrynie analizowano wprost sytuację, w której powództwo akcjonariusza, „poszkodowanego pośrednio”, związane byłoby ze spadkiem wartości akcji i zwrócono wówczas uwagę, że szkoda taka może podlegać naprawieniu, gdyż ani przepisy KC, ani KSH nie wyłączają możliwości dochodzenia takiej właśnie szkody, a „poniesienie znacznej i niezrekompensowanej szkody przez spółkę z reguły wiąże się z utratą wartości akcji – jest to skutek naturalny i typowy. (...) Fakt, że daną szkodę ponosi jednocześnie spółka, nie wyłącza – i w sensie faktycznym nigdy nie wyłącza – możliwość poniesienia tej szkody przez akcjonariusza. W tym zakresie obowiązują reguły ogólne, tj. szkoda, działanie o charakterze bezprawnym i związek przyczynowy między szkodą a działaniem”⁵.

Podobnie w orzecznictwie podnosi się, że „działanie szkodzące spółce, może pośrednio naruszyć prawa akcjonariusza, wpływając na wartość posiadanych przez niego akcji”, a konsekwencją takiego stanowiska jest przyznanie legitymacji materialnoprawnej czynnej akcjonariuszowi „pośrednio poszkodowanemu”⁶.

3. Jurysdykcja krajowa – zastosowanie rozporządzenia Bruksela Ia

Na gruncie tak zarysowanej tezy, dopuszczając możliwość dochodzenia roszczeń przez akcjonariusza „poszkodowanego pośrednio”, pojawić się może pytanie o jurysdykcję krajową sądów polskich w sytuacji, gdy podmiot szkodzący (a więc docelowy pozwany w postępowaniu sądowym) ma siedzibę poza granicami Rzeczypospolitej Polskiej. Rozważania zostaną ograniczone do krajów będących państwami członkowskimi Unii Europejskiej, a więc i do przepisów prawa europejskiego.

Aktualnie jurysdykcję w takich przypadkach należy ustalać na podstawie przepisów rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) Nr 1215/2012 z 12.12.2012 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywil-

PPH 2007, Nr 9, s. 55 i n.; *L. Stecki*, Problematyka odpowiedzialności za szkodę pośrednią, w: Problemy kodyfikacji prawa cywilnego (studia i rozprawy). Księga pamiątkowa ku czci Profesora Zbigniewa Radwańskiego, red. *S. Sołtyśński*, Poznań 1990, s. 287–303; *B. Lackoroński*, Orzecznictwo dotyczące odpowiedzialności za tzw. szkody pośrednie, PS 2007, Nr 9, s. 35 i n.; *D. Wycech*, Prawna relewancja szkody akcjonariusza stanowiącej refleks szkody spółki akcyjnej, Pr. Sp. 2010, Nr 5, s. 38–46; *M. Saffan*, Problematyka tzw. bezprawności względnej oraz związku przyczynowego w: Rozprawy prawnicze. Księga pamiątkowa Profesora Maksymiliana Pazdana, red. *L. Ogięto*, *W. Popiołek*, *M. Szpunar*, Kraków 2005, s. 1327–1329.

³ Por. np. wyr. SN z 22.6.2012 r., V CSK 282/11, OSP 2013, Nr 5, poz. 48; wyr. SA w Krakowie z 24.4.2014 r., I ACa 233/14, Legalis; odmiennie np. wyr. SN z 11.12.2008 r., IV CSK 349/08, Legalis.

⁴ Za takim stanowiskiem opowiada się np. *A. Chłopecki*, Szkoda, s. 11–17; *M. Saffan*, Problematyka, s. 1327–1329; *L. Stecki*, Problematyka, s. 300–301; *B. Lackoroński*, Orzecznictwo, s. 47; *D. Wycech*, Prawna relewancja, s. 46; przeciwko np. *M. Kaliński*, Szkoda poniesiona, s. 52–54.

⁵ *A. Chłopecki*, Szkoda, s. 16–17; odmiennie *M. Kaliński*, Szkoda poniesiona, s. 52–54; *M. Olechowski*, O relacji, s. 58, choć autor ten wskazuje, iż: „Roszczenie takie może się zmaterializować najwcześniej w sytuacji, w której stałoby się pewne, że spółka nie zrealizuje przysługującego jej roszczenia o naprawienie swojej szkody”, nie wyklucza więc zupełnie takiego roszczenia akcjonariusza.

⁶ Wyr. SN z 22.6.2012 r., V CSK 338/11, Legalis (por. jednak także: glosa krytyczna do tegoż wyroku, *M. Kaliński*, PiP 2013, Nr 2, s. 129–133); por. także wyr. SA we Wrocławiu z 17.1.2013 r., I ACa 1192/12, Legalis.

nych i handlowych⁷, którym uchylono rozporządzenie Bruksela I⁸ (por. art. 80). Obecnie to właśnie rozporządzenie (dalej jako „rozporządzenie Bruksela Ia”) w analizowanym zakresie wyłącza przepisy polskiego KPC dotyczące jurysdykcji krajowej, także w przypadku sprawy z wniosku o zawezwanie do próby ugodowej⁹.

Zgodnie z art. 4 rozporządzenia Bruksela Ia zasadą jest, że osoby mające miejsce zamieszkania (siedzibę)¹⁰ na terytorium państwa członkowskiego mogą być pozywane przed sądy tego państwa członkowskiego (*actor sequitur forum rei*). Jednakże art. 5 ust. 1 rozporządzenia Bruksela Ia stanowi, że osoby mające miejsce zamieszkania (siedzibę) na terytorium danego państwa członkowskiego mogą być pozywane również przed sądy innego państwa członkowskiego, jeśli przewidują to przepisy sekcji 2–7 rozdziału II rozporządzenia Bruksela Ia (jako wyjątek od zasady ogólnej). Trzeba mieć jednak na uwadze, że przepisy o jurysdykcji szczególnej, jako przepisy o charakterze wyjątku od reguły ogólnej kierowania powództwa przed sąd miejsca zamieszkania (siedziby) pozwanego, powinny podlegać ścisłej wykładni¹¹. Ponadto, z założenia, przepisy te opierają się na istnieniu szczególnie ścisłego związku pomiędzy roszczeniem a sądem wyznaczonym do orzekania¹².

Zaznaczyć przy tym należy, że na etapie badania jurysdykcji sąd nie analizuje zasadności powództwa. Jak trafnie wskazał Sąd Apelacyjny we Wrocławiu: „Badając jurysdykcję sięgnięcie do merytorycznych kwestii sprawy dotyczy jedynie stwierdzenia, czy powództwo jest takiego typu, że niezależnie od tego jak je przyporządkuje i nazwie powód, materiał dowodowy zgromadzony w sprawie pozwala na zakwalifikowanie do choć jednej z podstaw jurysdykcyjnych uzasadniających jurysdykcję sądu polskiego, mając na uwadze właśnie rodzaj (typ) dochodzonej sprawy. Nie chodzi bynajmniej o stwierdzenie czy rzeczywiście doszło do «czynu niedozwolonego lub czynu podobnego do czynu niedozwolonego albo roszczenia wynikającego z takiego czynu»”¹³.

4. Jurysdykcja z art. 7 pkt 2 rozporządzenia Bruksela Ia

Dalsza analiza ograniczona zostanie do ogólnej przesłanki, znajdującej się w rozdziale II, sekcji 2, art. 7 pkt 2 rozporządzenia Bruksela Ia, który to przepis przewiduje, że w sprawach dotyczących czynu niedozwolonego lub czynu podobnego do czynu niedozwolonego dana osoba może być pozwana przed sąd miejsca, w którym nastąpiło lub może nastąpić zdarzenie wywołujące szkodę. Trzeba mieć bowiem na uwadze, że w przypadku „pośrednio poskodo-

⁷ Dz.Urz. UE L Nr 351, s. 1.

⁸ Rozporządzenie Rady (WE) Nr 44/2001 z 22.12.2000 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych Bruksela I (Dz.Urz. WE L Nr 12, s. 1).

⁹ Por. uchw. SN z 28.3.2014 r., III CZP 3/14, OSNC 2015, Nr 2, poz. 16, gdzie SN wskazał, że zastosowanie przepisów rozporządzenia Bruksela I (obecnie zaś rozporządzenia Bruksela Ia – P.W.) wyłącza stosowanie przepisów KPC o jurysdykcji krajowej, a skoro tak, to w pierwszej kolejności należy przeanalizować treść rozporządzenia Bruksela I (obecnie zaś rozporządzenia Bruksela Ia – P.W.) pod kątem jurysdykcji krajowej.

¹⁰ W przypadku osób prawnych przez miejsce zamieszkania należy, co do zasady, rozumieć miejsce statutowej siedziby, miejsce siedziby głównego organu zarządzającego albo miejsce położenia głównego przedsiębiorstwa (por. art. 63 rozporządzenia Bruksela Ia).

¹¹ Tak też TSUE w wyr. z 16.5.2013 r. w sprawie *Melzer v. MF Global UK Ltd.*, Legalis.

¹² Por. np. cele wskazane w preambule do rozporządzenia Bruksela Ia.

¹³ Por. wyr. SA we Wrocławiu z 2.9.2011 r., I ACa 830/11, OSA we Wrocławiu 2012, Nr 1, poz. 238.

wanego” akcjonariusza będziemy mieli do czynienia ze szkodą deliktową (ewentualna umowa, gdy mówimy o „szkodzie pośredniej”, może bowiem wiązać samą spółkę z sprawcą szkody, natomiast nie akcjonariusza).

Ponieważ w relewantnym dla niniejszych rozważań zakresie postanowienia rozporządzenia Bruksela Ia są praktycznie tożsame z postanowieniami rozporządzenia Bruksela I, w doktrynie słusznie zauważono, że: „Aktualność zachowało orzecznictwo Trybunału wydane na jego podstawie, a także większość orzeczeń wydanych na podstawie art. 5 pkt 3 Konwencji brukselskiej oraz pierwszej Konwencji lugańskiej”¹⁴.

Zarówno na gruncie rozporządzenia Bruksela I, jak i obecnie pojęcie czynu niedozwolonego definiowane było i jest autonomicznie, i generalnie oznacza jakiegokolwiek roszczenie, które nie wynika z umowy¹⁵. Pogląd ten został zaaprobowany w wyroku z 7.10.2011 r., w którym Sąd Najwyższy dodatkowo zaznaczył, że brzmienie art. 5 pkt 3 rozporządzenia Bruksela I wskazuje, że obejmuje on także sprawy z powództw o zaniechanie działań mogących skutkować wyrządzeniem szkody¹⁶. Należy też zauważyć, że rozporządzenie Bruksela Ia posługuje się szerokim terminem „w sprawach dotyczących czynu niedozwolonego lub czynu podobnego do czynu niedozwolonego”, przez co pozwala umieścić w tej kategorii możliwie szeroki zakres zdarzeń będących źródłem zobowiązania pozaumownego. W doktrynie podkreśla się, że nie jest to przepis regulujący jedynie jurysdykcję w zakresie deliktów, ale „wszelkich podobnych zdarzeń powodujących szkodę o pochodzeniu pozaumownym”¹⁷.

5. Przesłanka miejsca, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę

Ze względu na obszerność zagadnienia, w dalszych rozważaniach skupię się przede wszystkim na analizie przesłanki „miejsca, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę”. W myśl utrwalonej linii orzeczniczej TSUE przez „miejsce gdzie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę” można rozumieć zarówno miejsce, gdzie szkoda wystąpiła (skutek), jak i miejsce zdarzenia wywołującego szkodę (przyczyna)¹⁸, pod warunkiem, że nie są to miejsca tożsame. Jeśli miejsca te są różne, to wybór jurysdykcji należy do poszkodowanego – powoda. Pogląd ten jest także aprobowany przez polską doktrynę¹⁹.

Co więcej, wskazuje się, że prawo wyboru powoda pomiędzy sądem państwa, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę, a sądem państwa, w którym szkoda powstała, nie

¹⁴ M. Świerczyński, w: Jurysdykcja, uznawanie orzeczeń sądowych oraz ich wykonywanie w sprawach cywilnych i handlowych. Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) Nr 1215/2012. Komentarz, red. J. Gołaczynski, Warszawa 2015, s. 54.

¹⁵ Tak m.in. SN w wyr. z 7.10.2011 r., II CSK 51/11, OSNC 2012, Nr 4, poz. 82; por. także P. Mankowski, w: Brussels I Regulation, eds. U. Magnus, P. Mankowski, Sellier 2007, s. 184, Nb. 193; M. Świerczyński, w: Jurysdykcja, s. 55.

¹⁶ Por. wyr. SN z 7.10.2011 r., II CSK 51/11, OSNC 2012, Nr 4, poz. 82.

¹⁷ M. Świerczyński, w: Jurysdykcja, s. 56.

¹⁸ Por. np. wyr. ETS z 30.10.1976 r. w sprawie 21/76, *Handelskwekerij G.J. Bier B.V. tegen Mines de Potasse d'Alsace SA*, Legalis; wyr. ETS z 27.10.1998 r. w sprawie C-51/97, *Reunion Europeenne S.A. i in. v. Spliethoff's Bevrachtungskantoor Bvand*, Legalis; wyr. TSUE z 25.10.2011 r. w sprawie C-509/09, *eDate Advertising GmbH v. X i Olivier Martinez i Robert Martinez v. MGN Limited*, Legalis.

¹⁹ Por. K. Weitz, Kilka uwag na temat jurysdykcji krajowej w sprawach z czynów niedozwolonych w prawie europejskim, *Roczniki Nauk Prawnych* 2006, Nr 1, s. 127.

jest obarczone żadnymi dodatkowymi warunkami. W szczególności zaś, w celu uzasadnienia jurysdykcji sądu, powód nie musi wykazywać ściślejszego związku sprawy z jednym z tych miejsc²⁰, a sąd państwa członkowskiego nie ma uprawnienia do odmowy rozpoznania sprawy z powołaniem się na to, że sąd innego państwa członkowskiego jest bardziej właściwy do rozpoznania sprawy²¹. Powód powinien jednak kierować się także tzw. zasadą bliskości, czyli związku przedmiotu sprawy z siedzibą sądu orzekającego²², tak aby możliwie najpełniej doszło do realizacji zasady sprawności postępowania. Podkreśla się także, że jeśli jurysdykcja przysługuje sądom państwa wystąpienia szkody, to mogą one rozstrzygać o szkodzie tylko w takim zakresie, w jakim powstała ona w tym państwie²³.

6. Miejsce, gdzie szkoda wystąpiła

Podkreślenia wymaga, że o ile analiza „miejsca zdarzenia wywołującego szkodę” jest uzależniona od konkretnego zdarzenia szkodzącego i trudno tu o szersze uwagi o charakterze ogólnym, o tyle doktryna i orzecznictwo, w tym orzecznictwo TSUE, wypracowało kilka reguł ogólnych, w zakresie rozumienia przesłanki „miejsca, gdzie szkoda wystąpiła”.

Analizując to pojęcie („miejsce, gdzie szkoda wystąpiła”) w kontekście tzw. szkody pośredniej, zauważyć należy, że zgodnie z powszechnie prezentowanym stanowiskiem, miarodajne dla ustalenia jurysdykcji jest to, gdzie wystąpiła pierwsza i bezpośrednia szkoda w aktywach poszkodowanego czynem niedozwolonym (zasada „pierwszego uderzenia”)²⁴. Pogląd taki prezentowany jest także w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który wyjaśniał, że „miejsce, w którym nastąpiła szkoda obejmuje miejsce, w którym nastąpiły dotyczące poszkodowanego szkodliwe skutki zdarzenia będącego źródłem odpowiedzialności. Chodzi przy tym o miejsce «szkody pierwotnej», tj. miejsce, w którym doszło do naruszenia dobra prawnie chronionego, a nie miejsce lub miejsca, w których doszło do «szkod następnych» (pochodnych)”²⁵.

Jeśli zaś szkoda danego podmiotu stanowi „szkodę pośrednią” w stosunku do szkody poniesionej bezpośrednio przez inny podmiot, wówczas przez miejsce zdarzenia powodującego szkodę lub miejsce wystąpienia szkody należy rozumieć miejsce, w którym szkoda została wyrażona lub gdzie wystąpiła szkoda podmiotu bezpośrednio pokrzywdzonego zdarzeniem sprawczym²⁶. Z powyższego płynie wniosek, że **akcjonariusz pośrednio poszkodowany może wytoczyć powództwo przed sądy tych samych państw członkowskich, przed które**

²⁰ Por. *P. Rylski*, Pojęcie „miejsca zdarzenia wywołującego szkodę” w sprawach deliktowych na podstawie art. 5 pkt 3 Rozporządzenia Nr 44/01, *Studia Iuridica* 2007, t. 47, s. 226.

²¹ Por. *K. Weitz*, Europejskie prawo procesowe cywilne, w: *Stosowanie prawa Unii Europejskiej przez sądy*, red. *A. Wróbel*, Warszawa 2005, s. 498.

²² *P. Rylski*, Pojęcie, s. 222–223.

²³ Wyr. ETS z 7.3.1995 r. w sprawie C-68/93, *F. Shevill v. Presse Alliance*, Legalis.

²⁴ *M. Świerczyński*, Jurysdykcja krajowa w zakresie zobowiązań deliktowych, MoP 2002, Nr 15, s. 694; *P. Mankowski*, w: *Brussels I*, s. 203. Taki wniosek płynie także z wyroku ETS z 19.9.1995 r. w sprawie C-364/93, *Antonio Marinari v. Lloyd Bank plc I Zubaidi Trading Company*, Legalis. Także *K. Weitz*, Europejskie prawo, s. 512: „(...) chodzi przy tym jedynie o miejsce «szkody pierwotnej», czyli takie, w którym naruszone zostało chronione dobro prawne, a nie o miejsce, w którym pojawiła się szkoda pośrednia, powstała wskutek «szkody pierwotnej»”.

²⁵ Wyr. SN z 7.10.2011 r., II CSK 51/11, OSNC 2012, Nr 4, poz. 82.

²⁶ Wyr. ETS z 11.1.1990 r. w sprawie C-220/88, *Dumez France SA and Tracoba SARL v Hessische Landesbank and others*, Legalis; por. także *P. Mankowski*, w: *Brussels I*, s. 204.

wnieść może powództwo spółka bezpośrednio poszkodowana. Osoba pośrednio poszkodowana korzysta bowiem z tego uprawnienia w sposób niejako pochodny²⁷.

W doktrynie formułuje się także postulat, aby analizując miejsce wystąpienia szkody, nie tyle skupiać się na tym, że poszczególne aktywa poszkodowanego stają się sukcesywnie celem „ataku” sprawcy, lecz przyjąć, że uderzenie tak naprawdę wystąpiło w miejscu siedziby przedsiębiorstwa²⁸. Naruszenie poszczególnych aktywów (niejako poszczególne uderzenia) ze strony sprawcy szkody ma jedynie charakter instrumentalny, a głównym celem jest uderzenie w całość majątku i zarobków przedsiębiorstwa²⁹. Doktryna wskazuje zatem, że **miejszem wystąpienia szkody akcjonariusza, w postaci spadku wartości jego akcji, jest miejsce siedziby spółki, w której akcje te posiada**³⁰.

Rozwiązanie takie wydaje się o tyle zasadne, że pozwala uniknąć nadmiernego zwiększenia liczby sądów, którym może przysługiwać jurysdykcja w sprawie, co z kolei miałyby miejsce, gdyby właściwy miał być każdorazowo sąd miejsca zamieszkania/siedziby akcjonariusza³¹, a jednocześnie pozwala ewentualnemu przyszłemu pozwanemu racjonalnie przewidzieć sąd, przed który może zostać pozwany. Nie wydaje się także właściwe ustalanie jurysdykcji względem miejsca położenia akcji. Należy bowiem zauważyć, że w praktyce działanie szkodzące może trwać dłuższy czas, w którym to czasie mogłoby dochodzić do zmiany położenia akcji, co zarówno utrudniałoby ustalenie jurysdykcji, jak i pozwalałoby akcjonariuszowi na wpływ na jurysdykcję (*forum shopping*), przez zmianę położenia akcji. Podobnie rzecz się może mieć ze zbyciem akcji podmiotowi powiązanemu z akcjonariuszem, w tym celu, aby wpłynąć na jurysdykcję. Działania takie, zmierzające do zmiany jurysdykcji, wydają się być trudniejsze do podejmowania w sytuacji, gdy jurysdykcja ustalana jest w oparciu o miejsce siedziby spółki. Co więcej, w sytuacji gdy mamy wielu akcjonariuszy, spadek wartości spółki powoduje spadek wartości akcji większej liczby akcjonariuszy, dochodzi więc do wyrządzenia szkody refleksyjnej wielu akcjonariuszom, którzy mogą mieć swoje akcje zlokalizowane w różnych krajach (patrząc czy to pod kątem ich miejsca zamieszkania/siedziby, czy też pod kątem miejsca położenia akcji) – wówczas spory, na gruncie takiego samego stanu faktycznego, toczyłyby się w różnych systemach prawnych, przy różnych jurysdykcjach. To właśnie przyjęcie, że jurysdykcja przysługuje sądom państwa, gdzie swoją siedzibę ma spółka, której akcje utraciły na wartości, pozwala na uniknięcie takich rozbieżności. Rozwiązanie takie ma więc swoje uzasadnienie nie tylko w wykładni prawa unijnego, ale wydaje się być także rozwiązaniem optymalnym z przyczyn celowościowych, co nie pozostaje bez znaczenia z punktu widzenia celów rozporządzenia Bruksela Ia, wśród których wymienia się przewidywalność jurysdykcji przez pozwanego. Ponadto zaznaczyć trzeba, że sprzeczne tak z celem, jak i z regulacjami rozporządzenia Bruksela Ia byłoby przyjęcie jurysdykcji sądów miejsca zamieszkania powoda³² – a ku

²⁷ Por. P. Rylski, *Pojęcie*, s. 230.

²⁸ Por. P. Mankowski, w: *Brussels I*, s. 208.

²⁹ Tamże.

³⁰ Por. P. Mankowski, w: *Brussels I*, s. 206 wraz z przywoływaną tam literaturą.

³¹ Zauważyć przy tym można, że np. w sprawie *Kronhofer v. Meier i in.*, wyr. ETS z 10.6.2004 r., C-168/02, Legalis, Trybunał przyjął, że „art. 5 pkt 3 Konwencji należy interpretować w ten sposób, że wyrażenie «miejsce, gdzie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę» nie oznacza miejsca zamieszkania powoda, w którym znajduje się «ośrodek jego interesów majątkowych» i w którym miał on ponieść, z powodu utraty pewnych składników majątku, szkodę finansową dotykającą cały jego majątek, która miała miejsce w innym umawiającym się państwie”.

³² Por. wyr. ETS z 10.6.2004 r. w sprawie C-168/02, *Kronhofer v. Meier i in.*, Legalis.

temu zmierzałaby prezentowana wyżej wykładnia, ustalająca jurysdykcję względem miejsca zamieszkania/siedziby akcjonariusza. W końcu zaś, jak już wskazano powyżej, przy badaniu jurysdykcji, sąd nie powinien analizować kwestii zasadności powództwa, tymczasem, gdyby jurysdykcja miała podążać za akcjonariuszem lub za akcjami, konieczne – już na etapie badania jurysdykcji – byłoby ustalenie, kto był akcjonariuszem w momencie wyrządzenia szkody lub też gdzie znajdowały się wówczas akcje. Mogłoby to prowadzić do sytuacji, w której przyczyny oddalenia powództwa (jak brak legitymacji czynnej) stawałyby się przyczynami odrzucenia pozwu ze względu na brak jurysdykcji krajowej.

Powyższe prowadzi do wniosku, że jeśli delikt sprawcy szkody spowodował spadek wartości spółki, co pociągnęło za sobą spadek wartości jej akcji, to **możliwe jest ustalenie jurysdykcji w sprawie z powództwa akcjonariusza tejże spółki, według następujących reguł:**

- 1) albo według zasad ogólnych, z art. 4 rozporządzenia Bruksela Ia, czyli pozwanie przed sąd miejsca zamieszkania (siedziby) pozwanego,
- 2) albo skierowanie powództwa przed sąd miejsca, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę w stosunku do bezpośrednio poszkodowanej spółki,
- 3) bądź też patrząc na miejsce siedziby spółki jako miejsce, w którym szkoda została poniesiona przez bezpośrednio poszkodowanego.

Zgodnie więc z powyższym możliwa jest taka sytuacja, gdzie żadna ze stron postępowania (tj. ani sprawca szkody, ani „pośrednio poszkodowany” akcjonariusz) nie będzie miała miejsca zamieszkania/siedziby na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, a mimo wszystko będzie zachodziła jurysdykcja krajowa sądów polskich, z tej przyczyny, że spółka, której wartość spadła, ma swoją siedzibę na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

7. Właściwość miejscowa sądu

Co więcej, w doktrynie zauważono, że art. 5 ust. 3 rozporządzenia Bruksela I, a więc analogicznie art. 7 pkt 2 rozporządzenia Bruksela Ia, „nie tylko ustanawia jurysdykcję sądu, ale również wprost określa właściwość miejscową sądu do rozpoznania sprawy. Musi to być bowiem sąd, w którego okręgu nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę [w rozumieniu nadanym orzecznictwem TSUE – *P.W.*]. Wynika z tego, że w tym przypadku rozporządzenie ma pierwszeństwo nie tylko przed krajowymi normami jurysdykcyjnymi, lecz również przed krajowymi przepisami o właściwości miejscowej”³³.

Przepis art. 7 pkt 2 rozporządzenia Bruksela Ia stanowi zatem konieczną i wystarczającą podstawę, nie tylko do ustalenia jurysdykcji, ale także do wyznaczenia właściwości miejscowej. Komentowany przepis wyraźnie bowiem stwierdza, że właściwy w sprawie jest sąd miejsca zdarzenia wywołującego szkodę i zasada ta znajdzie zastosowanie przed regulacją właściwości miejscowej wynikającą z KPC³⁴. Na gruncie rozporządzenia Bruksela I stanowisko, iż brzmienie i charakter przepisów rozporządzenia Bruksela I są wystarczające do zdeterminowania właściwości miejscowej w konkretnej sprawie, wyraził także ETS na kanwie sporu związanego z kwestią odpowiedzialności za zobowiązania wynikające z umowy. W komentowanym orzeczeniu Trybunał wskazał, że „jeżeli chodzi o art. 5 pkt 1 lit. b tiret pierwsze

³³ Por. *P. Rylski*, Pojęcie, s. 222. Pogląd taki prezentuje także *K. Weitz*, Europejskie prawo, s. 497.

³⁴ Por. *K. Weitz*, Europejskie prawo, s. 497.

rozporządzenia Nr 44/2001 określającego zarówno jurysdykcję międzynarodową, jak i właściwość terytorialną, przepis ten ma na celu ujednoczenie norm kolizyjnych w zakresie jurysdykcji, a tym samym bezpośrednie wyznaczenie właściwego sądu bez odsyłania do przepisów wewnętrznych państw członkowskich³⁵. Sama zasada pozostaje aktualna także w przypadku odpowiedzialności deliktowej, ze względu na zbieżne sformułowania w analizowanym zakresie – obydwie regulacje wskazują bowiem na „sąd miejsca”.

Jak trafnie zauważono ponadto w literaturze, jedyną kwestią nieuregulowaną w przepisach rozporządzenia Bruksela I jest problem właściwości funkcjonalnej, a zatem tylko w tym zakresie znajdują zastosowanie krajowe przepisy proceduralne³⁶. Mając na uwadze zbieżną regulację w obecnie obowiązującym rozporządzeniu Bruksela Ia, pogląd powyższy uznać należy za aktualny, szczególnie w świetle stanowiska doktryny, która podkreśla, że „zastosowanie norm jurysdykcyjnych rozporządzenia Nr 44/2001 lub rozporządzenia nr 1215/2012 w sądowym postępowaniu pojednawczym sprawi, iż w wypadkach, w których normy te regulują (także) właściwość miejscową sądu, wyłączą one stosowanie art. 185 § 1 KPC, który przewiduje właściwość sądu ogólnie właściwego dla przeciwnika wniosku”³⁷. Zapatrywanie powyższe wyrażono wprawdzie w odniesieniu do postępowania pojednawczego (z wniosku o zawezwanie do próby ugodowej, art. 184 i n. KPC), lecz tym bardziej pozostaje ono aktualne w postępowaniu spornym o naprawienie szkody.

8. Podsumowanie

Powyższa analiza pokazuje, że w sprawie z powództwa „pośrednio poszkodowanego” akcjonariusza, na podstawie rozporządzenia Bruksela Ia możliwe jest nie tylko ustalenie jurysdykcji krajowej, ale także wskazanie sądu miejscowo właściwego do rozpoznania sprawy, przy uwzględnieniu łącznika „miejsca, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę” (przy czym pojęcie to należy rozumieć zgodnie z prezentowaną wcześniej wykładnią). Sądem takim będzie więc albo sąd ogólnej właściwości sprawcy szkody, albo sąd miejsca, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę w stosunku do bezpośrednio poszkodowanej spółki, albo też sąd miejsca siedziby spółki, jako sąd miejsca, w którym szkoda została poniesiona przez „pośrednio poszkodowanego”.

³⁵ Wyr. ETS z 3.5.2007 r. w sprawie C-386/05, *Color Drack GmbH przeciwko Lexx International Vertriebs GmbH*, Legalis, § 30.

³⁶ *M. Krzymuski*, Właściwość sądu miejsca dostarczenia rzeczy ruchomych – glosa – C-381/08, MoP 2011, Nr 1.

³⁷ Por. *K. Weitz*, Czy europejskie normy jurysdykcyjne w sprawach cywilnych i handlowych mają zastosowanie w sądowym postępowaniu pojednawczym (art. 184–186 k.p.c.)?, PPC 2014, Nr 3, s. 411.